

Poligamia oczami papuaskich kobiet

28 kwietnia 2023

Przedstawiamy krytyczne poglądy papuaskich kobiet na temat poligamii. Jako ciekawostkę warto dodać, że w Papui-Nowej Gwinei istnieje również wyspiarska społeczność na Trobriandach, w której panuje poliandria – przeciwieństwo poligamii. Ciekawie byłoby kiedyś poznać punkt widzenia tamtejszych kobiet i mężczyzn.

W czasach współczesnych praktyka poligamii nie ma racjonalnych podstaw. Kwestia poligamii nadal wywołuje gorące dyskusje w czasach współczesnych, nie wyłączając kręgów młodzieży. Pomimo różnorodności argumentów i postaw wobec tej kwestii, społeczność kobiet przeciwstawia się tej praktyce, postrzegając ją jako narzędzie ucisku ze strony mężczyzn. Kwestia poligamii nie powinna być traktowana jedynie jako problem nurtujący wyłącznie kobiety.



Pogląd ten został przedstawiony, podczas swobodnej dyskusji zorganizowanej przez studentów papuaskich w Semarang (Jawa Środkowa – Jawa Tengah) w sobotę 28 stycznia 2017 roku. Wydarzenie to miało miejsce w Akademiku Moge. W dyskusji uczestniczyło 14 osób, którym przewodniczyła Alfrida Kedeikoto, studentka Uniwersytetu PGRI Semarang. Jej przebieg notowała Shelly Tekege, również studentka tej samej uczelni.

Merry Nawipa – studentka Uniwersytetu 17 Sierpnia (Universitas 17 Agustus (Untang) w Semarang, jako pomysłodawczyni dyskusji, uznawszy ten temat za ważny z socjologicznego punktu widzenia, powiedziała o niezliczonych implikacjach tego zjawiska. Studentki, po krótkim wprowadzeniu i udzieleniu wyjaśnień, starały się zawęzić spektrum problematyki do kilku,

najważniejszych aspektów, mieszczących się w sferze religii i kultury, odzwierciedlających podejście mężczyzn w czasach obecnych.

REZULTATY DYSKUSJI

Rozmowy o poligamii zdają się nie mieć końca, ponieważ mężczyźni, żyjący w związkach poligamicznych przytaczają tysiące argumentów, mających przekonać żony, a także okoliczne społeczności, do utrzymania tej praktyki. Niestety, często nie biorą oni pod uwagę skutków, jakie przynosi ten sposób życia. Poligamia jest jednym z najczęściej dyskutowanych tematów, wywołujących gorące emocje, również w kręgu młodzieży. Należy być świadomym, iż realia poligamicznego życia są znane papuaskim kobietom od dawna. Często mężczyźni podchodzą do tego zagadnienia bez głębszych refleksji.

W religii muzułmańskiej poligamia jest zjawiskiem normalnym i akceptowanym, niemniej jednak nie oznacza to, że nie obejmują jej regulacje wynikające z nakazów tej religii. Mężczyzna bowiem może poślubić inną kobietę, jeżeli z jej strony została wyrażona zgoda.

W chrześcijaństwie, przed zawarciem Nowego Przymierza, poligamia była zjawiskiem powszechnym. W Piśmie Świętym są liczne wzmianki na ten temat, jednakże po zawarciu Nowego Przymierza poligamia stała się praktyką sprzeczną z nakazami religii. Zgodnie z naukami wiary, kobieta została stworzona dla jednego mężczyzny. Historia o stworzeniu pierwszego człowieka głosi, że Bóg stworzył kobietę z żeбра Adama, jako pojedynczą istotę. Można tu dodać, zgodnie z naukami Nowego Testamentu, że Jezus przybył, aby wszystkiego dopełnić, a także uzupełnić to, czego brakuje, jak również ująć tego, co pozostaje w nadmiarze.

Jeśli zgłębimy jeszcze bardziej tę problematykę, możemy wyciągnąć wniosek, że ludzie żyjący w ramach poligamii nie są dostatecznie zaznajomieni z naukami religii. Zgodnie z

tradycyjnymi regulacjami życia społecznego (adat), poligamia jest udziałem określonych grup. Są to osoby posiadające bogactwa, pieniądze, zwierzęta gospodarskie, których tradycja ludu Mee określa jako „Tonawi”. Wszelkie kwestie związane z zawarciem małżeństwa i dystrybucją dóbr majątkowych są określone w porozumieniu z kobietami i żoną. Dla grup rodowych (marga), czy rodzinnych niezwykle ważne jest posiadanie dzieci, jako przyszłych dziedziców tych dóbr.

Idąc z duchem czasu, poligamia jawi się jako nadużycie. Wielu mężczyzn bierze sobie za żony kolejne kobiety, bez głębszego uzasadnienia tej decyzji. Często podstawowym czynnikiem, skłaniających do podjęcia takiej decyzji jest zwykłe naśladownictwo. Chodzi o to, że mężczyźni są podatni na wpływy zewnętrzne, zdanie kolegów, więc chcąc postępować tak jak oni.

Ogólnie rzecz ujmując, możemy tu wyróżnić następujące motywacje...

1. Pragnienie posiadania potomków (dziedziców). Dzięki kolejnym małżeństwom mogą oni w swoim przekonaniu z sukcesem przekazać swe dobra dużej ilości dzieci. Patrząc przez pryzmat tradycyjnej obyczajowości, jest to istotne z punktu widzenia trwania grup rodowych (marga).

2. Niezadowolenie z realizowanych przez kobietę obowiązków domowych. Często mężczyzna zawiera kolejny związek z powodu braku usług występujących w życiu małżeńskim (miłość, służba), czy też pragnąc zwiększyć komfort domowego życia, przez uzyskanie dodatkowych rąk do pracy.

3. Wpływ środowiska. Wielu mężczyzn wchodzi w kolejne małżeństwa jedynie pod wpływem motywacji zwiększenia swego prestiżu społecznego. Często takie małżeństwo jest próbą uniknięcia jakichś sporów i jest zawierane pod naciskiem społeczności. Mężczyzna, chcąc uniknąć konfliktu i usatysfakcjonować innych, godzi się na kolejne małżeństwo.

Skutki poligamii.

1. Wymiar psychologiczny. Kobieta jest z natury krucha, skłonna do ustępstw, stawia uczucia na pierwszym miejscu. Jej psychika jest zdominowana przez przemożny wpływ emocji. Z psychologicznego punktu widzenia, poligamia z pewnością wpływa na zdrowie psychiczne kobiet.

2. Kwestia miłości. Poligamia niszczy miłość małżeńską, ponieważ uczucia zostają tutaj niejako podzielone na dużą liczbę obiektów (wiele kobiet z wieloma dziećmi). Pojawić tu się może problem rywalizacji emocjonalnej.

3. Luki w domowym budżecie. W związku z dużą liczbą członków rodziny, będących na utrzymaniu „głowy rodziny” potęguje się odpowiedzialność, jaka spoczywa na jej barkach.

4. Rujnowanie integralności domowego ogniska. Dom rodzinny jest miejscem życia i kojarzy się z bezpieczeństwem emocjonalnym, jednakże w wyniku konieczności podziału emocji i środków ekonomicznych, pojawia się wiele niepożądanych konfliktów.

5. niesprawiedliwość. Często druga żona wraz z dziećmi czują się odsunięte, zmarginalizowane. Pomimo iż kolejne małżeństwa zawierane są za obopólną zgodą, to poczucie „zejścia na drugi plan”, staje się udziałem pierwszej żony. Często ma ona poczucie, że jej losem interesuje się jedynie Bóg (Tuhan).

OFIARY UCISKU

W rzeczy samej poligamia staje się narzędziem ucisku i marginalizacji kobiety. Poczucie bycia traktowaną instrumentalnie jest nieuchronną konsekwencją tej praktyki. Sytuacja taka staje się nieznośna, przez nadmiar emocji, jaki generuje.

Od czasów zamierzchłych, aż po współczesność, problematyka poligamii zdaje się nie mieć końca. Nie ma możliwości przewyciężenia tej praktyki, póki ludzie będą patrzyli na nią

przez pryzmat osobistych korzyści. Jest oczywistym, że trzeba ją pokonać w ramach naszej, konkretnej, osobistej egzystencji.

Nie ulega wątpliwości opinia, że kluczem do rozwiązania problemu jest konieczność wzrostu samoświadomości samych kobiet. Muszą one dysponować głęboką świadomością przyczyn i skutków tego zjawiska, zanim kobieta zgodzi się i stanie się częścią poligamicznego związku. Wiele rozwiązań jest tutaj wypowiedane przez wiele ust, ale najlepiej byłoby, aby pokonać własną chęć odniesienia osobistych korzyści.

Jako reprezentantki społeczności świadomych kobiet, nie staśmy się nigdy ofiarami poligamii! Oto mężczyźni przybywają z tysiącami uwodzicielskich argumentów, celem realizacji osobistych korzyści. To nic niezwykłego, ale my nie zapominajmy, że każda z nas jest wyposażona w rozum. Bądźmy mądre zawczasu, zamiast błądzić w gęstwinie myśli, kiedy problemy staną już się faktem.

Wszystkie te kwestie muszą być uwzględnione przez mężczyzn, aby nie ranili więcej kobiecej emocjonalności. Zranienie duszy kobiety jest tożsame ze zranieniem własnej matki, która wydaje nas na świat w bólach. Można doszukiwać się plusów i minusów poligamii, ale jej podłożem zawsze jest osobisty egoizm. Unikajmy go! Stąd wypływa jedna nauka dla mężczyzn: możecie zdecydować, czy chcecie zadać ból kobiecie, partnerce, matce. Bóg daje mężczyźnie jedną partnerkę, która ma zastąpić matkę. Wyrządzony kobietom ból przynosi straty emocjonalne, których nie może nikt zrekompensować ani naprawić.

Autorstwo: Grupa Edukacyjna Kobiet Papui w Semarang

Tłumaczenie: Rafał Szymborski

Źródło oryginalne: SuaraPapua.com

Źródło polskie: WolneMedia.net